

37 osób zginęło w zamachu samobójczym w meczecie

37 osób zginęło, a ponad 50 zostało rannych w piątek rano w zamachu samobójczym w głównym meczecie w mieście Majmana w prowincji Farjab na północy Afganistanu. Zamachowiec wysadził się w powietrze na zakończenie modłów z okazji święta Id al-Adha (Święto Ofiar).

- Zamachowiec-samobójca zdetonował materiały wybuchowe, gdy ludzie pozdrawiali się z okazji świąt - poinformował rzecznik afgańskiej policji Lal Mohammad Ahmadzaj, cytowany przez agencję Reutersa. Jak dodał, prawie połowę zabitych stanowili funkcjonariusze policji.

Nie jest jasne, czy celem zamachu był szef policji prowincji Farjab Abdul Chalik Aksaj.

- Zamachowiec zdetonował ładunki w chwili, gdy szef policji doszedł do swego samochodu. Wygląda na to, że celem była duża liczba przedstawicieli sił bezpieczeństwa - sprecyzował Ahmadzaj.

Według AFP, która powołuje się na wicegubernatora prowincji Abdula Stara Bareza, w zamachu zginęły 32 osoby, w tym 17 cywilów i 15 policjantów. Ok. 30 osób odniosło obrażenia, w tym szef policji prowincji Farjab.

Więcej na: interia.pl